

## HISTORIA FABRYKI NACZYŃ IMPREGNOWANYCH ZE ŚCIERU DRZEWNEGO W WILKANOWIE

Dzieje fabryki w Wilkanowie dotąd nie pozostawiły śladu w literaturze historycznej. W ubiegłych latach ukazały się dwie skromne wzmianki o zakładzie w opracowaniach dotyczących śląskiego papiernictwa przed drugą wojną światową<sup>1</sup>. Nieco więcej informacji znalazło się w wydanej przed kilkoma miesiącami przez Muzeum Papiernictwa monografii polskiego przemysłu papierniczego w latach 1945-1989<sup>2</sup>. Z uwagi na niezwykle rzadko spotykany profil produkcji wilkanowskiej fabryki, pomimo skąpej bazy źródłowej, warto nieco więcej miejsca poświęcić jej historii.

Druga połowa XIX w. to okres dynamicznego rozwoju przemysłu ścieru drzewnego na Śląsku. Obok funkcjonującego już od połowy XIX w. ośrodka jeleniogórskiego, pod koniec lat 60. XIX stulecia powstało nowe centrum produkcji miazgi drzewnej na terenie Ziemi Kłodzkiej<sup>3</sup>. Jedna z założonych tu ścieralni w wyniku rozwoju przekształciła się w jeden z niewielu zakładów, które produkowały chemicznie impregnowane naczynia ze ścieru drzewnego.

Jak wiadomo, na lokalizację ścieralni wpływ miał łatwy i stały dostęp do surowca oraz do energii wodnej, niezbędnej zarówno w procesie produkcji, jak i do napędu urządzeń<sup>4</sup>. Jednym z takich dogodnych miejsc była dolina rzeki Wilczki (Wölfel) u zachodnich stoków lesistego Masywu Śnieżnika. W miejscu tym w ostatniej ćwierci XIX w. powstały 4 ścieralnie drewna, tworzące jedno z minicentrów przemysłu papierniczego w Kotlinie Kłodzkiej.

Interesujący nas zakład wybudowany został we wsi Wilkanów (Wölfelsdorf). Dokładniejsze określenie daty jego powstania w świetle dostępnych materiałów nastrocza trudności. Pierwszą wzmiankę o istnieniu ścieralni w Wilkanowie znajdujemy w księdze adresowej przemysłu papierniczego z roku 1889<sup>5</sup>. W wydaniach ksiąg

---

<sup>1</sup> M. Szymczyk, *Śląskie papiernictwo w okresie industrializacji kapitalistycznej*, Duszniki Zdrój 2000, s. 61; E. Gondek, *Papiernie na Śląsku w XIX wieku w świetle pruskich publikacji urzędowych*, „Studia Bibliologiczne”, t. 13, Katowice 2001, s. 94.

<sup>2</sup> M. Szymczyk, *Polski przemysł papierniczy 1945-1989*, Duszniki Zdrój 2007, s. 334-335.

<sup>3</sup> M. Szymczyk, *Śląskie papiernictwo...* [1], s. 63.

<sup>4</sup> J. Czupiał, *Lokalizacja i rozwój przemysłu celulozowo-papierniczego na Śląsku w województwach wrocławskim i opolskim*, Opole 1963, s. 23.

<sup>5</sup> *Adressbuch der Maschinen-Papier- und Pappen-Fabriken so wie Holzstoff- & Holzpappen-, Strohhoff- & Cellulose-Fabriken des deutschen Reiches, Österreich-Un garns und der Schweiz*, Biberach 1889, s. 49.

adresowych z okresu międzywojennego podawane są różne daty założenia zakładu. Są to lata: 1884<sup>6</sup> oraz 1893<sup>7</sup>. Wątpliwości nie podlega jedynie to, że ścieralnia ta powstała przed 1889 r. Funkcjonowała ona pod nazwą Wölfelsdorfer Holzstoff Fabrik, a jej właścicielem był Paul Hainke<sup>8</sup>.

Jak wspomnieliśmy wyżej, był to czas prosperity dla produkcji ścieru. Ścieralnie przynosiły szybki zwrot poniesionych nakładów inwestycyjnych, a co za tym idzie – zyski. Tak więc już w 1892 r. Paul Hainke obok pierwszej uruchomił drugą ścieralnię, a firmę przemianował na Wölfelsdorfer Holzstoff Fabriken<sup>9</sup>. Pod koniec XIX w., po założeniu tartaku, jeszcze raz zmienił nazwę firmy na Wölfelsdorfer Holzstoff und Sägewerke<sup>10</sup>.

Przed pierwszą wojną światową właścicielem zakładu został pochodzący z Malczyc dr Oskar Köhler. W tym okresie w ścieralni pracowało kilkunastu robotników obsługujących 5 ścieraków pięcioprasowych, 3 rafinerie, 3 odwadniarki i 2 sortowniki. Energii dostarczały 1 lokomobila, 3 turbiny wodne o łącznej mocy 320 KM oraz 150-konny kocioł parowy. Dzienna produkcja wynosiła ok. 16.000 kg mokrego białego ścieru świerkowego, w całości przeznaczonego na sprzedaż<sup>11</sup>.

Już przed pierwszą wojną światową uwidocznił się proces powolnego upadku śląskich ścieralni. Nadprodukcja surowca papierniczego, jakim był ścier, wymusiła spadek cen. W tej sytuacji następowała naturalna koncentracja kapitału. Liczba zakładów produkujących miążgę spadała przy jednoczesnym wzroście ilości produkowanego surowca<sup>12</sup>. Mniejsze zakłady, broniąc się przed bankructwem, wprowadzały linie do produkcji papieru lub tektury, gdyż za wyrób przetworzony uzyskać można było lepszą cenę<sup>13</sup>.

Choć perspektywy rozwoju małych ścieralni nie przedstawiały się najlepiej, w roku 1919 wilkanowską fabrykę zakupił Erich Frost<sup>14</sup>. Wkrótce przeprowadził on modernizację zakładu. W 1922 r. w firmie Voith zakupiono nowy trzyprasowy ścierak hydrauliczny, odwadniarkę i sortownik. Wymieniono także dwie z trzech

<sup>6</sup> *Adressbuch der Papier-, Pappen-, Holzstoff-, Cellulose- und Strohstoff-Fabriken des Deutschen Reichs, Dänemarks, Elsaß-Lotharingens, Hollands, Österreichs, Polens, der Schweiz und der Tschechoslowakei. Papierstofffabriken Deutschlands*, Biberach 1925, s. 157.

<sup>7</sup> *Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas*, Berlin 1932, s. I 103.

<sup>8</sup> *Adressbuch der Maschinen-Papier- und Pappen-Fabriken so wie Holzstoff-, Holzpappen-, Strohstoff- und Cellulose-Fabriken des deutschen Reiches, Österreich-Ungarns u. der Schweiz*, Biberach 1892, s. 59. Warto też nadmienić, iż w promieniu kilku kilometrów istniały jeszcze dwie ścieralnie należące najprawdopodobniej do członków tej samej rodziny. Od roku 1882 wzmiankowana jest ścieralnia należąca do Augusta Hainke w Jaworku (Urniztal), a od 1899 r. – ścieralnia w Międzygórzu (Wölfelsgrund), której właścicielem był Max Hainke.

<sup>9</sup> *Adressbuch der Maschinen-Papier- und Pappen-Fabriken...* [8].

<sup>10</sup> *Adressbuch der Maschinenpapier- und Pappenfabriken so wie Holzstoff-, Holzpappen-, Strohstoff- und Cellulose-Fabriken des deutschen Reiches*, Biberach 1899/1900, s. 80.

<sup>11</sup> *Adressbuch der Papierindustrie Deutschlands und der Schweiz*, Berlin 1914, s. 131.

<sup>12</sup> M. Szymczyk, *Śląskie papiernictwo...* [1], s. 66.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 61.

<sup>14</sup> Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Ząbkowickim [dalej: APW OKZ], zespół Biuro Informacji Schimmelpfennig we Wrocławiu [dalej: Schimmelpfennig], sygn. 1111/23, s. 1.

turbin wodnych<sup>15</sup>. Zapewne w tym okresie zaczęto przeprowadzać pierwsze próby produkcji naczyń z miazgi drzewnej, gdyż już w 1924 r. firma Haag z Wrocławia wybudowała murowaną 12-komorową suszarnię służącą do suszenia półfabrykatów i gotowych produktów. W tym samym roku zakupiono pierwsze prasy hydrauliczne do wykonywania form naczyń o nacisku 7000 kg firmy Krupp. W latach 1925-1926 zamontowano 5 maszyn szlifierskich do naczyń owalnych oraz dwie firmy Kircheis do szlifowania wanien (1926)<sup>16</sup>. Tak więc w połowie lat 20. ubiegłego wieku fabryka należąca do firmy Wölfelsdorfer Holzstoff u. Sägewerke Erich Frost<sup>17</sup> posiadała kompletną linię do produkcji impregnowanych naczyń ze ścieru<sup>18</sup>.

Na początku lat 30. zakład zatrudniał już blisko 60 pracowników, a ścier produkowano prawie wyłącznie na własne potrzeby. W tym czasie firma działała pod nazwą Erich Frost Ostdeutsche Holzstoffwerke<sup>19</sup>, a jej wyroby sprzedawano pod marką Silesia Holzstoffwaren<sup>20</sup>. Były to głównie kubki, wiaderka, wanienki, kubki do lodu i koszyczki na chleb, tłoczone ze ścieru w wielu rozmiarach i kształtach, oraz wytłaczane z tektury tace i różnego rodzaju podstawki<sup>21</sup>.

Pod koniec lat 30. nastąpił pomyślny dla wilkanowskiej fabryki okres. Przygotowujące się do wojny Niemcy stosowały politykę autarkii gospodarczej. Rozwijający się dynamicznie przemysł zbrojeniowy potrzebował coraz większej ilości surowców metalicznych<sup>22</sup>. Wyroby z Wilkanowa – tańszy, choć wcale nie gorszy zamiennik pojemników metalowych – pozyskiwały coraz liczniejszą rzeszę nabywców. Aby zaspokoić wzrastający popyt, w 1937 r. wybudowano drugą suszarnię o sześciu komorach oraz dokupiono kolejne prasy, których łącznie było już osiem<sup>23</sup>.

1 stycznia 1941 r. Ostdeutsche Holzstoffwerke przemianowano na spółkę komandytową, której udziałowcami zostały trzy córki Ericha Frosta, posiadające łącznie kapitał wielkości 162.000 marek, natomiast sam Frost pozostał komplementariuszem zarządzającym firmą<sup>24</sup>. W latach drugiej wojny zakład produkował ok. 70 rodzajów wyrobów tłoczonych ze ścieru i tektury, również na eksport<sup>25</sup>.

---

<sup>15</sup> APW OKZ, zespół nr 478 Głucholańskie Zakłady Papiernicze [dalej: GZP], sygn. 13, s. 12.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 12, 13.

<sup>17</sup> J. Czupiał, *Lokalizacja i rozwój przemysłu...* [4], s. 23.

<sup>18</sup> W. Wijato, J. Zalewski, *Przetwórstwo papiernicze, zarys technologii i towaroznawstwa*, Warszawa 1958, s. 114.

<sup>19</sup> *Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas* [7], s. I 103.

<sup>20</sup> APW OKZ, Schimmelpfennig, sygn. 1111/23 [14], s. 2.

<sup>21</sup> APW OKZ, GZP, sygn. 13 [15], s. 30; A. Bojarski, *Jedna w Polsce z trzech fabryk w Europie*, „Papiernik” 1947, nr 6, s. 8-9.

<sup>22</sup> C. Rondo, *Historia gospodarcza świata. Od starożytności do czasów najnowszych*, Warszawa 1996, s. 391; J. Ciepielewski, I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Dzieje gospodarcze świata do roku 1980*, Warszawa 1985, s. 440-447.

<sup>23</sup> APW OKZ, GZP, sygn. 13 [15], s. 19.

<sup>24</sup> APW OKZ, Schimmelpfennig, sygn. 1111/23 [14], s. 1, 2.

<sup>25</sup> APW OKZ, GZP, sygn. 13 [15], s. 13; *Birkner. Adressbuch der Papierindustrie Europas*, Berlin 1944, s. I 103.

Po zakończeniu działań wojennych niezniszczony, wymagający jedynie niewielkich remontów zakład, zajmujący wraz z przyległymi gruntami ponad 7 ha, na których rozrzuconych było 16, głównie drewnianych, różnej wielkości budynków<sup>26</sup>, został przejęty przez władze polskie. Utworzoną w marcu 1946 r. Wytwórnę Naczyń z Miazgi Drzewnej w Wilkanowie pow. Bystrzyca oddano pod zarząd Nowobystrzyckiej Fabryki Papieru<sup>27</sup>. Początkowo jedynie zabezpieczono zakład, a produkcję wznowiono dopiero w sierpniu 1947 r.<sup>28</sup>, po włączeniu go do Głuchołaskich Zakładów Papierniczych pod nazwą Fabryka Naczyń Impregnowanych z Miazgi Drzewnej w Wilkanowie.

W pierwszych latach nie osiągnięto zaplanowanej wielkości produkcji. Na koniec 1947 r. plan dotyczący produkcji naczyń wykonano w 47,3%, ale plan produkcji ścieru wykonano z nadwyżką – 150%. Rok później wskaźnik ten dla wyrobów tłoczonych ze ścieru spadł do 31,7%, a dla tacek z tektury – do 12%. Z zaplanowanych 350 ton ścieru wyprodukowano 198 ton (56%)<sup>29</sup>. Powody były różne. Jak wynika ze sprawozdania za rok 1948, częsty niski stan wody napędzającej turbiny powodował liczne przestoje w pracy zakładu. Wskazywano także na niewielką liczbę zamówień, powodowaną brakiem zapotrzebowania na naczynia na rynku krajowym, zaznaczając jednocześnie, iż przedwojenna produkcja nastawiona była na eksport<sup>30</sup>. Problemy ze zbytem i przestarzałym parkiem maszynowym niemogącym zapewnić ciągłości pracy wpływały na nierentowność fabryki, której wykaz wydajności w 1949 r. określono negatywnie<sup>31</sup>. Dodatkowo sytuację pogarszało nadmierne zatrudnienie. W 1948 r. w fabryce pracowało 90 osób i planowano dalsze przyjęcia<sup>32</sup>. Dla porównania pod koniec działań wojennych zakład zatrudniał ok. 45 osób<sup>33</sup>.

Utrata rynków zagranicznych, a także niewielkie zainteresowanie tego typu wyrobami nowo tworzącego się rynku powojennego powodowało, iż magazyny były pełne, choć fabryka tylko w połowie wykorzystywała moce produkcyjne. Dalszą konsekwencją tego stanu było zmniejszenie asortymentu produkowanych naczyń. O ile jeszcze w 1944 r. wytwarzano ok. 70 rodzajów różnych wyrobów tłoczonych<sup>34</sup>, to w 1948 r. – jedynie 4 rodzaje wiader o wadze od 1135 do 2435 g i dwa rodzaje mis 1200-2000 g. Z tektury tłoczono 7 rodzajów tacek<sup>35</sup>. Od 1950 r. zaprzestano produkcji wiader, a do 22 rodzajów zwiększono asortyment tacek tekturowych i wznowiono produkcję wanierek w trzech rodzajach<sup>36</sup>.

<sup>26</sup> APW OKZ, GZP, sygn. 13 [15], s. 7.

<sup>27</sup> *Bystrzyckie Zakłady Wyrobów Papierowych szukają dróg rozwoju*, „Przegląd Papierniczy” 1988, nr 5, s. 177.

<sup>28</sup> J. Czupiał, *Lokalizacja i rozwój przemysłu...* [4], s. 85.

<sup>29</sup> APW OKZ, GZP, sygn. 1, s. 39.

<sup>30</sup> APW OKZ, GZP, sygn. 21 s. 38.

<sup>31</sup> APW OKZ, GZP, sygn. 3, s. 93.

<sup>32</sup> APW OKZ, GZP, sygn. 21, [30], s. 40.

<sup>33</sup> APW OKZ, GZP, sygn. 13 [15], s. 8.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 30.

<sup>35</sup> APW OKZ, GZP, sygn. 3, [31], s. 31.

<sup>36</sup> APW OKZ, GZP, sygn. 2, s. 6.

Ze względu na pogarszający się stan techniczny maszyn, rozproszenie na dużej przestrzeni obiektów zagrażających bezpieczeństwu pracy oraz problemy komunikacyjne (zakład nie posiadał własnych środków transportu, a wyroby dowozić należało do oddalonej o 10 km stacji kolejowej w Bystrzycy Kłodzkiej) podjęto decyzję o przeniesieniu fabryki.

Wybór nowej lokalizacji padł na Bystrzycę Kłodzką. 26 sierpnia 1950 r. zarząd Głuchołaskich Zakładów Papierniczych (GZP) przejął od Wrocławskiej Dyrekcji Przemysłu Miejskowego dawne Warsztaty Mechaniki Precyzyjnej i Budowy Maszyn Franza Kuhlmana (Franz Kuhlman Werkstätten für Präzisionmechanik und Maschinenbau) przy ul. Zamenhoffa<sup>37</sup>. W tym samym roku przystąpiono do budowy holendrowni oraz przeniesiono część urządzeń z Wilkanowa do Bystrzycy<sup>38</sup>.

Początkowo w Bystrzycy wykonywano formy chlebowe, które następnie dowożono do Wilkanowa, gdzie je wykańczano<sup>39</sup>. W dalszym ciągu przystosowywano zakład w Bystrzycy do przejęcia całości procesów produkcyjnych. Istniejące pomieszczenia adaptowano na suszarnie, lakiernie oraz halę pras.

5 lipca 1952 r. w komorze lakierniczej w zakładzie w Wilkanowie w wyniku samozapłonu wybuchł pożar. Zniszczona została lakiernia, maszynownia oraz szlifiernia. W tymże roku zakończył się proces adaptacji hal w Bystrzycy, dokąd przeniesiono już większą część maszyn. Po blisko rocznym przestoju w połowie 1953 r. wznowiono produkcję. W tym samym czasie nazwę zakładu zmieniono na Głuchołaskie Zakłady Papiernicze Fabryka Wyrobów Papierowych w Wilkanowie. Wytwarzano nadal ten sam asortyment wyrobów tłoczonych z masy drzewnej oraz tłoczone tace z tektury. Produkowano również tablice rejestracyjne do samochodów<sup>40</sup>.

Na mocy zarządzenia z 18 czerwca 1951 r. z wyodrębnionych z GZP zakładów papierniczych z terenu Kotliny Kłodzkiej utworzono Bardeckie Zakłady Celulozowo-Papiernicze. Wśród nich znalazła się również interesująca nas fabryka w Wilkanowie, która ponownie zmieniła nazwę, tym razem na Bardeckie Zakłady Papiernicze Fabryka w Wilkanowie<sup>41</sup>. Kolejne zmiany nastąpiły 1 stycznia 1954 r.; z Bardeckich Zakładów Celulozowo-Papierniczych wyodrębniono zakład w Bystrzycy pod nazwą Bystrzyckie Zakłady Wyrobów Papierowych w Bystrzycy Kłodzkiej pod zarządem Zjednoczenia Przemysłu Przetworów Papierowych i Materiałów Biurowych w Łodzi<sup>42</sup>. Dwa lata później, po wprowadzeniu produkcji opakowań z tektury litej i falistej, zaprzestano wytwarzania naczyń tłoczonych, a wyrób opakowań z tektury stał się podstawą produkcji. Niedziałający zakład w Wilkanowie ostatecznie zlikwi-

---

<sup>37</sup> APW OKZ, GZP, sygn. 14.

<sup>38</sup> *Bystrzyckie Zakłady Wyrobów Papierowych...* [27], s. 177.

<sup>39</sup> *Ibidem*.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 178.

<sup>41</sup> Zarządzenie Ministra Przemysłu Chemicznego z dnia 18 VI 1951 r., Dz. U. R.P. Nr 49, poz. 439.

<sup>42</sup> Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju, Archiwum Działu Papiernictwa Współczesnego [dalej: MP ADPW], zespół Bystrzyckie Zakłady Wyrobów Papierowych [dalej: BZWP].

dowano w 1959 r., wyłączając go z Bardeckich Zakładów Celulozowo-Papierniczych<sup>43</sup>.

Bezpośrednim spadkobiercą fabryki w Wilkanowie stał się zakład w Bystrzycy. Po zaprzestaniu produkcji naczyń z masy drzewnej w 1956 r.<sup>44</sup> tamtejszą linię technologiczną przystosowano m.in. dla potrzeb wojska. Utworzony dział „S” produkował m.in. figury bojowe i tubusy z masy celulozowo-makulaturowej oraz zbiorniki odrzucające o pojemności ok. 400 litrów do samolotów MiG, te ostatnie wyłącznie z masy celulozowej<sup>45</sup>. W latach 1967-1968 uruchomiono produkcję wyprasek z masy papierowej dla potrzeb przemysłu motoryzacyjnego<sup>46</sup>. Produkcję tę kontynuowano do końca lat 80. XX w.

## THE HISTORY OF IMPREGNATED GROUNDWOOD UTENSILS PLANT IN WILKANÓW

### Summary

By the end of the 60's of the 19<sup>th</sup> century more than ten plants producing groundwood were established in the Kłodzko Land. One of them was the grinder plant in Wolfelsdorf owned by Paul Hainke. In 1919 the plant was bought by Erich Frost. After modernization in the middle of the 20's of the 20<sup>th</sup> c. a very peculiar production started there of impregnated utensils made from groundwood. In the 30's and 40's the factory, named at the time *Erich Frost Ostdeutsche Holzstoffwerke*, employing nearly 60 workers, was producing mugs, buckets, tubs, ice holders and bread trays pressed from groundwood and trays and other coasters pressed from cardboard. All in all the production comprised about 70 kinds of different products sold both to the house and foreign markets under „Silesia Holzstoffwaren” brand name. After the Second World War the plant was nationalized by Polish authorities and resumed its production in August 1947. The loss of foreign markets and very little interest in this type of product in the country, obsolete machines, lack of investment as well as a number of other factors brought about the gradual decline of the plant. In 1948 Fabryka Naczyń Impregnowanych z Miazgi Drzewnej (Impregnated Wood Pulp Utensils Plant) in Wilkanów produced just four types of pails and two types of bowls. An assortment of seven kinds of trays were pressed in cardboard. In 1950 some production processes were moved 10 km away to Bystrzyca Kłodzka. On July 6, 1952 the plant in Wilkanów was destroyed in a fire.

<sup>43</sup> MP ADPW, zespół Bardeckie Zakłady Celulozowo-Papiernicze [dalej: BZCP].

<sup>44</sup> MP ADPW, zespół BZWP [42]; *Bystrzyckie Zakłady Wyrobów Papierowych...* [27], s. 177.

<sup>45</sup> S. Kocańda, *Produkcja wyprasek z masy papierowej i giętkich rur papierowych do nadmuchu powietrza w samochodach*, „Przegląd Papierniczy” 1988, nr 5, s. 182, oraz na podstawie informacji uzyskanych od byłego kierownika działu „S”.

<sup>46</sup> *Bystrzyckie Zakłady Wyrobów Papierowych...* [27], s. 177; S. Kocańda, *Produkcja wyprasek...* [45].

The production was resumed the following year in Bystrzyca. On January 1, 1954, based on the former plant in Wilkanów, Bystrzyckie Zakłady Wyrobów Papierowych (Paper Products Plant in Bystrzyca) was founded. In 1956 the production of impregnated utensils was abandoned and the existing production line was adjusted to meet the needs of military and automotive industry. That kind of production continued up to the 80's of the 20<sup>th</sup> century.

*Tranlation  
Aneta Ożga*

## **GESCHICHTE DER FABRIK FÜR IMPRÄGNIERTE GEFÄSSE AUS HOLZSCHLIFF IN WILKANÓW**

### **Zusammenfassung.**

Am Ende der 60-iger Jahre des 19. Jahrhunderts sind auf dem Gebiet des Glatzer Talkessels etwa zehn Werke entstanden, in denen Holzschliff hergestellt wurde. Ein Werk war die dem Paul Hainke gehörende Holzstofffabrik in Wolfelsdorf. Im Jahre 1919 wurde der Betrieb von Erich Frost angekauft.

Nach der Modernisierung in der Mitte der 20-iger Jahre des 20. Jahrhunderts hat man dort angefangen, eigenartige Typen von Papierartikeln, d.h. die imprägnierten Gefäße aus Holzschliff, herzustellen. In den

30-iger und 40-iger Jahren produzierten die fast 60 Mitarbeiter der Fabrik unter dem Firmennamen „Erich Frost Ostdeutsche Holzstoffwerke“ die aus Holzschliff gepressten Becher, Eimer, Wannen, Eisbecher und Brotkörbchen sowie die aus Pappe gepressten Tablettts und verschiedene Untersätze. Insgesamt waren das ca. 70 Produktarten, die sowohl auf dem inländischen Markt als auch im Ausland unter dem Handelszeichen „Silesia Holzstoffwaren“ verkauft wurden.

Der nach dem zweiten Weltkrieg von polnischen Verwaltungsbehörden nationalisierte Betrieb hat die Fertigung im August 1947 wieder aufgenommen. Der Verlust von ausländischen Märkten sowie geringes Interesse an solchen Produkten auf dem Binnenmarkt, veraltete Maschinen, Fehlen von Investitionen und viele andere Faktoren haben den langsamen Verfall des Betriebes bewirkt. Im Jahre 1948 produzierte die Fabrik für Imprägnierte Gefäße aus Holzschliff in Wilkanów nur noch 4 Typen von Eimern und 2 Typen Schüsseln. Aus Pappe hat man 7 verschiedene Typen Tablettts gepresst.

Im Jahre 1950 wurde ein Teil der Produktionsprozesse in die 10 km entfernte Stadt Bystrzyca Kłodzka verlegt. Am 6. Juli 1952 zerstörte ein Brand den Betrieb in Wilkanów. Ein Jahr später begann in Bystrzyca erneut die Fertigung. Am 1. Januar 1954 hat man auf der Basis des ehemaligen Betriebes in Wilkanów die Werke für Papierprodukte in Bystrzyca (Bystrzyckie Zakłady Wyrobów Papierowych) gegrün-

det. Im Jahre 1956 wurde die Produktion der imprägnierten Gefäße eingestellt und die bestehende Fertigungsstraße an die Bedürfnisse der Rüstungs- und Automobilindustrie angepasst. Diese Fertigung erfolgte bis Ende der 80-iger Jahre des 20. Jahrhunderts.

*Übersetzt von  
Janusz Mrówka*